

Środa, 16 września 2020 r.

1Kor 12,31-13,13; Łk 7,31-35

Wspomnienie świętych męczenników Korneliusza,
papieża i Cypriana, biskupa

I
Liturgia

• **Dojrzewanie w miłości**

Warunkiem prawdziwego dialogu jest wsłuchanie się w to, co mówi rozmówca i otwartość na jego argumenty. Bywa jednak tak, że wymiana zdań ma pozory rozmowy. W takich sytuacjach uczestniczące w niej osoby starają się narzucić drugiej stronie swój punkt widzenia, nieraz nawet nie słuchają tego, co ktoś mówi. O ile autentyczny dialog jest w stanie kogoś zmienić, o tyle „atrapa” rozmowy nie przynosi żadnych owoców. Jezus przedstawia dziś obraz grupy rozkapryszonych dzieci bawiących się na rynku. Kierują one do siebie wzajemne pretensje: „Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wy nie płakaliście”. Odnosi to porównanie do osób, które Go odrzucają. Ponieważ są ślepo przekonane do swojego stanowiska, wszystko będzie im służyło do potwierdzenia ich decyzji: „Przyszedł bowiem Jan Chrzciciel: nie jadł chleba i nie pił wina; a wy mówicie: «Zły duch go opętał». Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije; a wy mówicie: «Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników»”. Decyzja została już podjęta. Wszystkie fakty będą interpretowane w taki sposób, by wnioski służyły jej potwierdzeniu.

Jeden z katechetów opowiadał, że miał ucznia, który próbował dezorganizować każdą katechezę. Zabierał głos tylko po to, by negować to, co mówi nauczyciel. Sytuacja zmieniła się po rozmowie, jaką chłopak odbył z katechetą poza lekcją religii. Uczeń otworzył się i przedstawił problem, który przeżywa. Rozmowa zmieniła jego nastawienie do uczącego. Okazało się, że problem leżał zupełnie gdzie indziej. Pretensjonalne zachowanie i argumenty przytaczane w czasie lekcji wynikały z ogólnego stosunku do katechezy i osoby Uczącego, który teraz się zmienił. W procesie wychowania, a nawet w dydaktyce, podstawową rolę odgrywa relacja z nauczycielem i wychowawcą. Kształt tej relacji ma decydujące znaczenie dla owoców podejmowanych działań.



Środa, 16 września 2020 r.

Kaprysy, kierowanie się zachciankami, upieranie się przy swoim zdaniu to cechy infantylnego podejścia do życia. W przypadku dzieci postawy takie są normalnym, charakterystycznym elementem przejściowej fazy rozwoju. Gorzej, gdy utrzymują się w życiu dorosłym. Usłyszeliśmy dziś słowa św. Pawła: „Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wyzbyłem się tego, co dziecinne” (1 Kor 13,11). Apostoł mówi to w kontekście „Hymnu o miłości”. Nic tak nie służy rozwojowi i przechodzeniu z postawy infantylnego dojrzałości, jak głębokie, dojrzałe relacje oparte na miłości.



Środa, 16 września 2020 r.

Modlitwa wiernych

Za wstawiennictwem świętych męczenników Korneliusza i Cypriana zanieśmy do Boga nasze prośby:

1. Dla całego Kościoła – o miłość, która współweseli się z prawdą. **Ciebie prosimy...**
2. Dla osób, które przeżywają trudności – o miłość cierpliwą. **Ciebie prosimy...**
3. Dla małżonków – o miłość, która nigdy nie ustaje i wszystko przetrzyma. **Ciebie prosimy...**
4. Dla umierających – o miłość, która we wszystkim pokłada nadzieję. **Ciebie prosimy...**
5. Dla naszej wspólnoty – o miłość, która wszystkiemu wierzy. **Ciebie prosimy...**

Boże, prosimy wysłuchaj nasze prośby i spraw, byśmy wzorem świętych Korneliusza i Cypriana przyjmowali Twoją miłość i obdarowywali nią Ciebie oraz drugiego człowieka. Przez Chrystusa, Pana naszego.